

Sołtysiak, Marian

Srebrna - pałac w parku leśnym

Notatki Płockie 43/3-176, 10-11

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

- ⁹ Tamże, sygn. 635 (akta z lat 1822-1836 dotyczące szpitala powołanego przez Dozór Bóżniczy), sygn. 636 (akta szpitali i przytułku z lat 1837-1842), sygn. 638 (akta z lat 1842-1854) oraz sygn. 639 (akta Szpitala Starozakonnych z lat 1854-1866)
- ¹⁰ Tamże, sygn. 884.
- ¹¹ Tamże, sygn. 325 (akta obejmują lata 1822-1867).
- ¹² Tamże, sygn. 568 (akta obejmują lata 1823-1855), sygn. 569 (lata 1856-1867) oraz sygn. 570 (akta generalne rabinów płockich 1860-1865).
- ¹³ Tamże, sygn. 894, por. sygn. 654 (akta szkoły elementarnej z lat 1860-1867) i sygn. 886.
- ¹⁴ Tamże, sygn. 4.
- ¹⁵ Tamże, sygn. 890, 891 i 892.
- ¹⁶ Tamże, sygn. 674.
- ¹⁷ Tamże, sygn. 300 i 897.
- ¹⁸ Tamże, sygn. 895.
- ¹⁹ Tamże, sygn. 898.
- ²⁰ Tamże, sygn. 512 (akta przesiedleń Żydów); por. sygn. 896

(akta odesłania Żydów do szpitala).

- ²¹ Tamże, sygn. 8 (pożyczka dla Hersza Adelberga), sygn. 680 (dla Mojżesza Sarney), 47 i 34 (dla Roberta Blumberga), 163 (dla Józefa Horowitza), 246 (dla Icka Karaska), 352 (dla Zelmana Majerczyka), 375 (dla Hersza Nowińskiego) i 10 (dla Sulima Altmana).
- ²² Tamże, sygn. 35.
- ²³ Tamże, sygn. 215.
- ²⁴ Tamże, sygn. 457 i sygn. 370.
- ²⁵ Tamże, sygn. 138.
- ²⁶ Tamże, sygn. 372.
- ²⁷ Barbara Konarska-Pabiniak, Wykaz mieszkańców Płocka według głównych zajęć lub sposobów utrzymania na podstawie "Pamiętność Kniżki Płockiej Guberni" z 1884 r., "Notatki Płockie" 1996, nr 4, ss. 23-27.
- ²⁸ Jerzy Benjamin Flatt, Opis Księstwa Warszawskiego, Pożnań 1809, s. 116.
- ²⁹ Barbara Konarska-Pabiniak, ibidem, s. 23.

MARIAN SOŁTYSIAK

SREBRNA - PAŁAC W PARKU LEŚNYM

Na malowniczym wzgórzu, wyniesionym 20 m nad jarem rzeki Wierzbicy pośród rozległych obszarów zieleni, usytuowany jest dziewiętnastowieczny pałacyk w Srebrnej. Jego architektura nie różni się niczym szczególnym od licznych siedzib szlacheckich na Mazowszu z tamtego okresu.

A jednak Srebrna zasługuje na uwagę nie tylko z powodu urody położenia, ale także dlatego, że wpisana się trwale w dzieje kultury na Mazowszu Płockim, oraz dlatego, że jest interesującym przykładem ciekawych epizodów w rozwoju myśli ogrodniczej w Polsce.

Wieś Srebrna, położona nieopodal Płocka, została w 1383 roku nadana przez księcia płockiego Siemowita IV chorążemu warszawskiemu Pawłowi z Radzanowa herbu Prawda. Wtedy też powstała zapewne pierwsza siedziba mieszkalna.

W ciągu sześciu stuleci dobra srebrnejskie dwukrotnie stanowiły własność rodów szczególnie zasłużonych - Niszczyckich i Zielińskich. W końcu XV wieku Srebrna należała do Andrzeja Radzanowskiego, który w 1517 roku, już po zmianie nazwiska na Niszczycki, został wojewodą płockim, a później bliskim współpracownikiem króla Zygmunta Augusta. Niewykluczone, że Andrzej Radzanowski-Niszczycki był potomkiem pierwszego właściciela, Pawła z Radzanowa, co oznaczałoby nadzwyczajną długowieczność własności majątku. Trwałym śladem podkreślającym znaczenie rodu Niszczyckich jest renesansowy nagrobek w katedrze płockiej, wzniesiony w 1560 roku kanonikowi płockiemu, krakowskiemu i gnieźnieńskiemu, kanclerzowi kurii płockiej Bartłomiejowi Niszczyckiemu. Szlachetnie skromna forma obelisku z wizerunkiem kanonika w medalionie ma symbolizować trwanie sławy po śmierci, a jednocześnie stanowi wczesny przykład tego rodzaju rzeźby nagrobkowej w Polsce.

Dzieje Srebrnej zawierają wiele luk i niejasności,

których nie rozstrzygnęły ani autorki Katalogu Zabytków Sztuki, ani autorka ostatniego opracowania historycznego mgr Danuta Kołodziej.

Dopiero z końcem XVIII wieku potwierdzona jest własność rodziny Mańkowskich.

W 1898 roku dobra w Srebrnej przechodzą w ręce rodziny Zielińskich. Szczególnie zasłużyła się ta rodzina dla kultury Mazowsza poprzez dar cennego księgozbioru, zgromadzonego przez dziesiątki lat wielkim nakładem starań i kosztów przez Gustawa Zielińskiego, ojca właściciela Srebrnej; ofiarowany Towarzystwu Naukowemu Płockiemu, tworząc w ten sposób tron Biblioteki noszącej odąd imię Zielińskich.

Wdowa po tragicznie zmarłym Konstantym Zielińskim, Maria z Piwnickich uczyniła rezydencję w Srebrnej ośrodkiem życia kulturalnego. Jej dom w okresie międzywojennym odwiedzali między innymi Julian Tuwim i Tadeusz Dołęga-Mostowicz. Ciekawostką jest fakt, że to właśnie tam nakręcono pierwszą ekranizację książki "Znachor".

Zabudowa wzgórza nad Wierzbicą do wieku XIX objęta jest tajemnicą. Brak choćby fragmentów starych fundamentów wskazuje, że od średniowiecza do końca XVIII wieku wznoszone tu były raczej budowle drewniane. Dalsze poszukiwania być może ujawnią jakieś ślady dworu, zwłaszcza z XVI wieku gdy Srebrna należała do Niszczyckich, a kanonik Bartłomiej uczestniczył w wielkiej przebudowie katedry płockiej, drugiej po Wawelu realizacji renesansowej w Polsce, która zgromadziła w oddalonym o 8 wiorst Płocku cały sztab najwybitniejszych architektów i artystów włoskich i polskich.

Dwór, którego zręby zachowane są do dzisiaj, wzniesiony został około 1800 roku jako obiekt klasycystyczny, parterowy, z oficyną wolno stojącą. Różnił się on zasadniczo od formy współczesnego budynku założonego na planie niesymetrycznym, który jest rezul-

tatem dwóch podstawowych przebudów.

W latach siedemdziesiątych XIX wieku dobudowano do dworu wieżę dwukondygnacyjną, projektowaną przypuszczalnie przez Kornelego Gabrielskiego, architekta poznańskiego. Kontakty z Wielkopolską utrzymywał Płock od czasu, gdy po II rozbiore Polski obie dzielnice znalazły się pod zaborem pruskim na czas krótki, ale niezwykle bogaty pod względem intensywności ruchu budowlanego.

Przebudowa Zielińskich nadała ostateczny kształt budowli, wynikający z połączenia dworu i oficyny dwukondygnacyjnym łącznikiem. Duże zmiany wprowadzono w wystroju zewnętrznym - zastosowano wówczas boniowanie elewacji; od wschodu kolumny portyku zastąpiono pilastrami, zaś po stronie zachodniej umiejscowiono taras. Nową attykę dekorowały herby Zielińskich- Świnka, i Piwnickich - Lubicz. W takiej formie przetrwał budynek do 1945 roku, gdy w wyniku reformy rolnej dobra w Srebrnej odebrano Marii Zielińskiej i założono tu Państwowe Gospodarstwo Rolne.

Nie sposób dokładnie ustalić, kiedy dwór w Srebrnej otoczony został parkiem. W terenie brak jest śladów założenia ogrodowego nawet z początku XIX wieku kiedy wznoszony był klasycystyczny pałacyk.

Z pewnością Zielińscy natychmiast po objęciu Srebrnej przystąpili do projektowania nowego założenia parkowego, powierzając to zadanie znanemu projektantowi Stefanowi Celichowskiemu. Sądzić o tym można na podstawie zachowanego obstalunku materiału roślinnego, noszącego datę 26 marca 1900 roku. Informuje on również o zasobie roślinnym tego niewielkiego dwuhektarowego wzgórza parkowego. Próby rozpoznania układu dokonała mgr inż. Urszula Maciejewska. Ustaliła ona, że droga dojazdowa prowadziła do dworu od południa, zakończona podjazdem eliptycznym lub owalnym, z kwietnikiem o rysunku geometrycznym. Przy wschodniej skarpie podjazd otaczał żywopłot grabowy, otwierając widok na dolinę Wierzbicy. Od zachodu usytuowany był geometryczny ogród kwiatowy, dochodzący do skarpy, a dalej schody prowadzące do stawu.

W pozostałej lesistej części wzgórza rosną dęby, lipy, graby, rabienie białe. Występują one jednak w pojedynczych egzemplarzach, gdyż drzewostan został po wojnie bardzo przetrzebiony.

Granica pomiędzy parkiem i lasem jest zatarta, wyznacza ją jedynie współczesne ogrodzenie.

Prawdziwą niespodzianką są występujące w lesie gatunki drzew parkowych, takich jak sosna wejmutka, daglezie, dąb czerwony, modrzew europejski, choina kanadyjska. Zostały one wprowadzone dla wzbogacenia lasu. Zestawienie poszczególnych introdukowanych gatunków dowodzi świadomego ich zasadzenia. Usytuowanie tych enklaw parkowych w miejscach widokowych potwierdza, że była to koncepcja dokładnie zaprojektowana. Możliwe jest, iż autorem tych niecodziennych przeobrażeń, które uczyniły las piękniejszym i bardziej dostosowanym do upodobań właściciela i jego potrzeb użytkowych, był Stefan Celichowski, plani-

sta wytrawny i wzięty.

Mamy tu do czynienia z ciekawym działaniem, powodowanym być może względami ekonomicznymi, gdy naturalne otoczenie rezydencji mieszkalnej pozostaje nie przekształcone, a jedynie uszlachetnione.

Srebrna jest dobrze zachowanym i bardzo rzadkim dziś przykładem zastosowania metody z początków XIX wieku, którą doradzała w swoim traktacie *Myśli różne o sposobie zakładania ogrodów* z 1805 roku Izabela Czartoryska. Cytując: "Kto ma Lasek bliski, zrobiwszy najprzód do niego ścieżkę, obsadzoną drzewami, niech w tymże lasku założy swój Ogród: gdzieniedzie po kilka drzew uiąwszy, w innych miejscach dosadziwszy; jeżeli Lasek na wzgórk, zeyście ładne zrobiwszy, iuż będzie miał nayprzyjemniejszą przechadzkę. Toż samo i nad rzeczką czyli wodą iaką mieszkając, z brzegów iey Ogród zrobić można".

W innym miejscu Czartoryska dodaje: "W górzystym położeniu, jeżeli cokolwiek Drzew się znajduje, naywspanialszy także Ogród mieć można, iedynie ścieżki po górach i parowach robiąc, przydać do miejscowych krzewów wybrane iakie drzewka i rośliny...". W lesie otaczającym pałac w Srebrnej osiągnięto właśnie ten efekt "gdzieniedzie po kilka drzew uiąwszy, w innych miejscach dosadziwszy".

W trakcie poszukiwań analogii dla Srebrnej dr Małgorzata Szafrąńska zwróciła moją uwagę na park w Jarocinie, gdzie wokół neogotyckiego pałacu rozbudowanego także około 1900 roku podwojono obszar otoczenia parkowego, włączając do zespołu właśnie okoliczny las.

Być może uda się odnaleźć inne tego typu realizacje, a przynajmniej ich ślady. Skoro jednak po wojnie w zabytkowych parkach "szły pod siekiere" najwspanialsze okazy drzew, często nawet za zgodą miejscowej władzy, trudno przypuszczać, aby oszczędzono piękne drzewo rosnące w lesie. Problem ten był jak gdyby pomijany przez historyków ogrodów, może właśnie dlatego, że tak niewiele zachowało się tego typu rozwiązań.

W Srebrnej ujawnił się on nieoczekiwanie. Obecny właściciel - Petrochemia Płock S.A., dbając troskliwie o cały obiekt, chciała powiększyć obszar rezydencji i wystąpiła do Lasów Państwowych o przekazanie 40 ha lasu otaczającego wzgórze pałacowe. Ekspertyza ogrodniczo-konserwatorska wykazała, iż las ten stanowi naturalną otulinę pałacu i potwierdziła słuszność pomysłu. Dalsza analiza materiałów pozwala stwierdzić, iż mamy tu do czynienia z interesującym i niepospolitym przykładem rozwoju myśli ogrodniczej. Las bowiem został w przeszłości włączony do kompozycji przestrzennej rezydencji i wraz z pałacem i najbliższym otoczeniem stanowi zespół podlegający opiece konserwatorskiej.

Służby konserwatorskie poparły starania Petrochemii i trzeba mieć nadzieję, że decyzja w tej sprawie zostanie rychło zrealizowana, bowiem wymaga tego wyższa racja scalenia historycznego unikalnego zespołu. Petrochemia gwarantuje przestrzeganie wymagań konserwatorskich, czyli spełniać będzie właściwą opiekę nad całym zespołem pałacowo-parkowo-leśnym w Srebrnej.